

## INSANE

### „Ogień”

Ogień pali

Wśród liczb złożonych zastępów

Umysł trawi

Serce rwie na strzępy

A strzępy jak karty spalone księgi bajkowej

Rzuca za ziemię

Ogień pali

I nie pozwala

Ani wstać, ani śpiewać, ani żyć

I nie daje

Ani chwili względnego spokoju

Ogień pali

I bezlitośnie powtarza

Że nie zawsze trzeba mieć szczęście

I się uśmiechać

### „Proza życia”

Proza życia -

Niesie dziś bardzo wiele

Choć nie wiele więcej niż zwykle

Wymaga od nas więcej

Niż jesteśmy w stanie zrozumieć

Czasem mamy być inni

Niż lubimy być w domu

Czasem mamy zbierać uczucia

Szarą szufelką z podłogi

Czasem morale odrzucamy na bok

Nie myśląc co dalej

Czasem odchodzimy

Tylko po to żeby odejść

„Żeby powróciło życie”

Żeby ulżyło -

Niech odpuszczą

Sznury przeplatane

Smutkiem i goryczą

Żeby zaświeciło -

Znów jasne słońce

Nad samotną duszy przepaścią

Żeby zaśśniło -

Raz kolejny dawnej świetności

Chwilą ukochaną

Żeby wróciło -

To co zwane pięknym

Magicznym, dziwnym

W granicach trzymane

Sznurami plączące